

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Na drugiej szali

(g) Trzydniowe narady rzymskie, jeśli je porównać z londyńskimi mają oczywiście znacznie wielokrotnie mniejsze. Ale tem większą zato wymowę.

O ile bowiem nad Tamiżą wiś gęsta mgła, także w znaczeniu politycznym, rzucająca cień niepewności na całą Europę, a pozytywna wartość wyników, do jakich te narady doprowadzą, stoi (i jak się zdaje, stać będzie nawet po jej zakończeniu) pod dużym znakiem zapytania, — to nad Tybrem jaskrawe wiosenne słońce oświeśla wprawdzie niewielki tylko skrawek europejskiego horyzontu, ale oświeśla go jasno i wcale konkretnie.

Dzięki równocześnie dat, przejściowo przypadkowych (gdyż przygotowywana była już od dłuższego czasu), narada rzymska stała się pewnego rodzaju manifestacją wobec londyńskiej. Sposobność była zbyt ponętna, by jej nie wyzyskać. Jeśli obecne przeniesienie do Londynu obrad Ligi Narodów podkreśliło, że na szalach europejskiej wagi politycznej ciężar odważników angielskich coraz bardziej wzrasta, to zarazem jednak pokazuje się także, że mimo tego ciężenia w dół szali angielskiej, stabilizacja położenia międzynarodowego staje się coraz chwiejniejsza. Na tem zaś zyskuje automatycznie szala rzymska — właśnie przedewszystkiem jako czynnik stabilizacyjny.

Niespodzianka nad Renem przekreśliła całą dotychczasową koncepcję taktyki angielskiej, wobec Włoch. Akcja sankcyjna Ligi Narodów jest już w tej chwili anachronizmem, w którym interesuje chyba tylko jedno pytanie: w jaki sposób będzie zlikwidowany. Gdy obrona linii Renu staje się dla Francji spowrotem kwestią otwartą, współpraca z Włochami nabiera dla niej znaczenia wielokrotnie większego, niż dotychczas. A w Europie środkowej? Tu jeszcze bardziej rola Włoch po 7-m marca wzrosła i nawet przybrała charakter niemal monopolistyczny — przynajmniej narazie, gdy główna uwaga innych wielkich mocarstw odwrócona jest w inną stronę.

Przy obecnym więc rozdaniu kart Mussolini znalazł w ręku pełno atutów. Toteż je wygrywa. Okres nieobecności Włoch w problemie środkowo-europejskim i wywołane tem próby regulowania spraw nadnaujskich według asy Pariz — Praga, które znalazły wyraz w wizycie praskiej Schuschnigga i w serii podróży dyplomatycznych Hodży, jest już zamknięty. Rzym powrócił do głosu zarówno jako arbiter uzgadniający różnice zdań między Wiedniem a Budapesztem, jak i w roli państwa mającego w sprawach nadnaujskich głos najważniejszy.

Podpisany w poniedziałek demokratyczny protokół do paktu rzymskiego sprzed dwu lat zacieśnia jeszcze bardziej węzły tej zmniejszonej mittell-Europę, jaką pod tą postacią realizują Włochy. Ich stosunek do Austrii i Węgier przybiera już wyraźne cechy protektoratu politycznego. Ostrożność zaś, z jaką Rzym określa swoją dalszą grę zarówno wobec Niemiec, jak Malej Ententy i widoczna tendencja za-

Krwawe zajścia w Krakowie

Tłum demonstrantów zaatakował policję
6 zabitych, kilkudziesięciu rannych

PAT ogłasza następujący komunikat:

Na dzień 23 b. m. został proklamowany przez Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. i związki zawodowe strajk powszechny na terenie m. Krakowa.

Strajk objął tylko część robotników w niektórych fabrykach. Robotnicy w zakładach użyteczności publicznej pracowali normalnie. O. K. R. P. P. S. zwrócił się do starosty grodzkiego o pozwolenie na odbycie zgromadzenia w domu Z. Z. K. Starosta udzielił zezwolenia w warunkach, że przywódcy OKR. wezwą zebranych po skończonym zgromadzeniu do opuszczenia zebrania, bez formowania jakiegokolwiek pochodu.

Kiedy po skończonym zgromadzeniu tłum począł opuszczać zabudowania ZZZK, czynniki nieodpowiedzialne, które wywnęły się najzupełniej z pod kierownictwa OKR., zaatakowały kamieniami i strzałami rewolwerowymi oddział policyjny, stojący na rogu ul. Basztowej i plantów. Gdy kilku policjantów zostało rannych, oddział policyjny zmuszony został użyć broni.

Tłum chwilowo się rozbiegł, lecz następnie podburzony przez nieodpowiedzialne żywioły, począł zbierać się w innych miejscach, gdzie został przez policję rozproszony.

Na ulicach Florjańskiej, Sławkowskiej i Długiej większe grupy demonstrantów powybiły szyby w sklepach, rabując jednocześnie z wystaw niektóre przedmioty. Znacząca grupa demonstrantów zgromadziła się na ul. Sławkowskiej u wylotu plantów, czyniąc przeszkody z ławek, celem niedopuszczenia policji na ulicę Sławkowską. Gdy zaś oddział policji chciał rozprószyć demonstrantów, posypały się znowu kamieniami w stronę oddziału policyjnego, do którego oddano szereg strzałów rewolwerowych. Policja zaatakowana, zmuszona była użyć broni, poczem tłum rozbiegł się.

Według dotychczasowych danych, ogółem rannych z pośród demonstrantów zostało dwudziestu kilku, 6 z nich wskutek ran zmarło.

Z pośród policji kilkunastu po-

Nieco chłodniej Rankiem mglisto

Wczoraj w całym kraju w godzinach popołudniowych panowała pogoda chmurna z większymi rozproszonymi w Wileńskim i w Wielkopolsce. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 2 st. ciepła w Gdyni, 3 na Hał Gąsienicowej, 4 w Puhulance, 5 w Wilnie i Lidzie, 6 w Suwałkach, 9 w Grodnie, 12 w Zakopanem i Pińsku, 14 w Poznaniu i Bydgoszczy, 15 w Lublinie, Lwowie, Kielcach, Brześciu n/B., 16 w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Kaliszu, 17 w Zaleszczykach, a 19 w Przemysłu.

Dziś — pogoda słoneczna o zachmurzeniu umiarkowanym. Rankiem miejscami mglisto lub chmurno. Nieco chłodniej. Nocą w północnej połowie kraju lekkie przymrozki. Słabe wiatry północno-wschodnie i wschodnie.

chowania wolnych rąk, wskazują, że Mussolini umie ocenić swe dobre obecnie karty i jaknajdalej jest od ich lekkomyślnego wygrania.

licjantów ranionych lub kontuzjowanych.

Kilkudziesięciu najbardziej agresywnych przywódców tłumy natychmiast aresztowano.

Obecnie w Krakowie panuje zupełny spokój.

KRAKÓW, 23. 3. (tel. wł.). 24-godzinny strajk demonstracyjny w Krakowie wybuchł, jako strajk protestacyjny przeciwko zajściom w fabryce wyrobów gumowych „Semperit”, oraz jako strajk solidarności z długotrwałym zatarciem w przemyśle obuwicznym. W zgromadzeniu ludowym przy Domu kolejarzy wzięły udział tłumy robotników. Zebranych przedpołudniem obliczano na kilka tysięcy ludzi. Szereg mówców omawiał zajścia w fabryce „Semperit”, gdzie przed paru dniami trwał jeszcze strajk t. zw. okupacyjny (robotnicy nie opuszczali fabryki).

Po zgromadzeniu ludowym doszło do tragicznych zajść i krwawych starć tłumy z policją. — Wśród rannych znajdują się m. i. Zofia Kalinówna, Anna Palmera, Helena „Dobczyk”, Helena Adamczuk, Józef Cieślak, Antoni Żłobiński, Józef Kalfus, Tadeusz Strumiński, Franciszek Buła, Jan Kozak, Tadeusz Łasko, Franciszek Matusik, Tadeusz Żarko, Jan Galiński. Nazwisk zabitych dotąd nie ustalono.

Po zajściach

W związku z ostatnimi zajściami w Krakowie, p. Minister Spraw Wewnętrznych Raczkiewicz, przyjął w dniu 24 b. m. delegację senatorów i posłów krakowskich w osobach: wicemarszałka Senatu

dr. Kwaśniewskiego, senatora Pochmarskiego, Gdula i Josińskiego, dra Bobrowskiego oraz posłów

Rozbicie rokowań londyńskich

Powrót do zwyczajnych negocjacji dyplomatycznych

LONDYN, 24.3. Oświadczenie min. Flandin'a, że udaje się do swego okręgu wyborczego i do Londynu wogóle nie przybędzie, nie widząc możliwości podjęcia postanowień konferencji lokarneskiej dyskusji z Niemcami — wywołało w Londynie konsternację tembardziej, że i premier van Zee land nie zamierza jakoby powrócić. W ten sposób dzisiejsze posiedzenie Rady Ligi odbyło się bez udziału dwóch głównych współautorów porozumienia sygnatariuszy paktu reńskiego, którzy pozostawiają trzeciego współautora

Edena samego na placu dla rokowań z Niemcami. W tych warunkach jest wielce prawdopodobne, że Rada Ligi ulegnie dziś lub najpóźniej jutro odroczeniu, a dalsze rokowania z Niemcami odbywać się będą drogą dyplomatyczną pomiędzy Londynem i Berlinem oraz pomiędzy Londynem a Paryżem i Brukselą.

PARYŻ, 24.3. Wobec zaznaczających się w Anglii tendencji przychylnych dla tez niemieckich, podkreślają tu stanowczo, że Francja nie godzi się na przystąpienie do dyskusji nad żadnymi kontrpropozycjami niemieckimi, a w każdym razie na dyskutowanie ich w Londynie. Francja wolałaby prowadzić ewentualne rokowania raczej na normalnej drodze dyplomatycznej. Jest to tembardziej wskazane, że we Francji rozpoczęła się już kampanja wyborcza i trudno jest rządowi w przeddzień wyborów wziąć na siebie odpowiedzialność za załatwienie tak ważnych problemów.

Przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych Izby Deputowanych Bastid, zamieszcza na łamach „Ere Nouvelle” artykuł, w którym przestrzega opinję francuską przed oddawaniem się iluzjom co do możliwości współpracy francusko-angielskiej. Porozumienie z Anglią zdaje się być równie trudne do osiągnięcia, jak i z Niemcami.

LONDYN, 24.3. (PAT). — Według agencji Reutersa von Ribbentrop spodziewany jest w Londynie nie wcześniej niż o godz. 17-ej, wobec czego nie będzie on mógł zakomunikować Radzie Ligi Narodów na jej posiedzeniu popołudniowym odpowiedzi niemieckiej. Jak słychać von Ribbentrop przywiezie z sobą do Londynu kontrpropozycje niemieckie, które przed ogłoszeniem poda do wiadomości ministra Edena.

Opróżnienie fabryki „Semperit”

Zarządzenie woj. Świątalskiego

KRAKÓW, 23. 3. (PAT). Od pewnego czasu na terenie województwa krakowskiego rozpoczęły się strajki, które bez wyczerpania prób ugodowych przechodziły do form najostrejszych, tj. do form strajków okupacyjnych.

Ze względu na to, że przy podniecenych nastrojach okupacje fabryk mogą zawsze spowodować akty sabotażu ze strony czynników nieoficjalnych, przez nikogo nieopanowanych, p. wojewoda krakowski zarządził opróżnienie fabryki „Semperit”.

Przy wykonywaniu tego polecenia ze strony niektórych elementów, zwłaszcza robotnic, nastąpiły próby przeszkodzenia policji w wykonywaniu czynności i dlatego policja musiała użyć środków przymusowych dla opróżnienia fabryki.

Wszelkie wiadomości, jakoby przy opróżnianiu fabryki były jakiegokolwiek ofiary w ludziach, nie są prawdziwe.

KRAKÓW, 24.3. (PAT). Trwający od kilku dni strajk robotników fabryki „Semperit”, który po średnio stał się powodem zajść w Krakowie, został zlikwidowany ugodowo. Po dłuższych pertraktacjach pomiędzy zarządem fabryki a przedstawicielami robotników, obie strony zgodziły się na arbitraż inspektoratu pracy, który po rozpatrzeniu postulatów robotników wydał orzeczenie, podwyższając

normy wynagrodzenia za pracę.

Orzeczeniu poddały się obie strony i podpisały umowę.

Nowy zarząd Fundacji J. hr. Potockiego

wysłał dwóch adwokatów do Paryża

Nowy zarząd Fundacji Jakóba hr. Potockiego, mianowany przez p. ministra Opieki Społecznej, przejął czynności od poprzedniej Rady fundacyjnej, ukonstytuował się i bada obecnie materiały, dotyczące dotychczasowej gospodarki Fundacji. Między in. nowy zarząd wydelegował do Paryża 2-ch adwokatów warszawskich na walne zebranie akcjonariuszów Banque Centrale Parisienne, wyznaczone na czwartek oraz spółki akcyjnej elektrowni w Pirenejach,

wyznaczone w Paryżu na sobotę; większość akcyj obydwóch tych przedsiębiorstw należy do Fundacji.

Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje: wice-prezes dyrektor T. Garbusiński, sekretarz adw. St. Jankowski, skarbnik ppłk. St. Raczynski. Jak wiadomo, prezesem nowego zarządu jest inż. A. Kühn, b. minister Komunikacji, obecny zarządca sądowy elektrowni warszawskiej.

Wczoraj o godz. 1 pp. Sąd Okręgowy ogłosił wyrok w sprawie b. członków ONR, Benedykta Zimnego, Władysława Gallara, Władysława Solarskiego i Zygmunta Adamowskiego, oskarżonych o nałożenie do tajnej organizacji (art. 165) oraz, jeśli chodzi o Zimnego

i Gallara — o zamach na żydowską mydlarnię na Podwalu (art. 215).

Sąd uznał winę Zimnego za udowodnioną i skazał go z art. 165 i 215 na zamknięcie w domu poprawy. Ponieważ skazany ma obecnie lat 18 zamknięcie grozi mu aż do czasu uzyskania pełnoletności.

Władysław Gallara sąd skazał na 2 lata więzienia tylko z art. 165, jednakże na zasadzie amnestji karę umorzył.

W stosunku do Solarskiego i Adamowskiego sąd wyroku nie wydał, umarzając sprawę jeszcze przed wydaniem wyroku.

Obróńca Zimnego, adw. Witold Rościszewski zapowiedział apelację.

Jak wiadomo na wokandzie figurowało 9 oskarżonych, lecz sąd na wniosek prokuratora przed przystąpieniem do rozprawy z mocy amnestji umorzył sprawę w stosunku do Kamińskiego, Brzozowskiego, Węzielskiego Taranaka i Kolagi.

Wygrana na loterii wolna od wszelkich podatków

Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała wczoraj rządowy projekt ustawy o monopolu loteryjnym. Do projektu tego wprowadzono szereg poprawek, w których najważniejsza opiewa, że wygrane na loterii wolne są od wszelkich podatków i opłat zarówno państwowych jak i samorządowych.

Hauptmann utaskawiony?

Nowy Jork, 24. 3. W sprawie Hauptmanna donoszą z Trenton, że w kołach sądowych mówi się o staraniach zamiany kary śmierci na dożywotnie więzienie.

Rząd chce pełnomocnictw

Projekt ustawy płynął już do Sejmu

Sensacją polityczną dnia wczorajszego była wiadomość, że rząd postanowił zwrócić się do Sejmu o pełnomocnictwa dla p. Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Do ostatnich nie mał godzin, w t. zw. sferach miarodajnych utrzymywano, że rząd obecnie pełnomocnictw nie żąda. Decyzja ta, która zapadła podobno w nocy z poniedziałku na wtorek, zaskoczyła przedewszystkiem posłów, którzy u dziennikarzy dopytywali się, jak pełnomocnictwa mają brzmieć i na jaki okres mają być wydane. Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym projekt ustawy uchwalono i natychmiast potem przesłano go do Sejmu. Ustawa ta brzmi:

art. 1. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dnia otwarcia najbliższej sesji nadzwyczajnej Sejmu, a w każdym razie nie później, niż do dnia 1 czerwca 1936 dekretów w zakresie spraw gospodarczych i finansowych, z wyjątkiem zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 października 1927 o stabilizacji złotego i z wyjątkiem spraw, które były przedmiotem inicjatywy ustawodawczej rządu w czasie sesji zwyczajnej 1935-36 i nie zostały uchwalone przez izbę ustawodawczą.

art. 2. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom, każdemu we właściwym mu zakresie działania.

art. 3. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia. Projekt ustawy o pełnomocnictwach posiada zastępujące uzasadnienie:

Wzorem lat ubiegłych rząd wnosi o udzielenie p. Prezydentowi Rzplitej prawa wydawania dekretów w czasie przerwy w pracach parlamentu.

Przedstawiony projekt ma na celu zapewnienie rządowi w razie niezbędnej konieczności możliwości szybkiego działania w drodze aktów ustawodawczych.

Pełnomocnictwa nie obejmują spraw, jakie obecnie w inicjaty-

wy rządu są przedmiotem prac izb ustawodawczych, rząd uważa bowiem, że najważniejsze z tych spraw będą mogły być załatwione przez Sejm i Senat na sesji nadzwyczajnej.

Wstępnie wczorajszego posiedzenia Sejmu p. marszałek Car za zgodą izby uzupełnił porządek dzienny pierwszym czytaniem projektu ustawy o pełnomocnictwach. Projekt ten odesłano do specjalnej komisji dla pełnomocnictw, której skład pozostał taki sam, jak komisji dla sprawy pełnomocnictw z października r. ub., uzupełniono go jedynie nazwiskiem ukraińskiego wicemarszałka Mudryja.

Komisja zebrała się na dziś przed południem.

Właściciele taksówek upominają się o „dzień żałoby”

W czwartek odbędzie się konferencja pomiędzy właścicielami do rożek samochodowych, przedstawicielami Touring Clubu, Automobil Club i Związku szoferów, na której rozpatrywana będzie kwestja „dnia żałoby samochodów”.

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele tych organizacji złożą rekurs w sprawie decyzji Komisji Rządu, zabraniającej urządzania obchodów i czynić będą starania u władz, by manifestacja mogła się odbyć.